

MIKOŁAJ BRENK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0001-6576-7163

## OPIEKA SPOŁECZNA W POWIECIE TURECKIM W PIERWSZYCH LATACH PO ZAKOŃCZENIU DZIAŁAŃ WOJENNYCH (1945-1949)

### WSTĘP

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. miliony Polaków znalazło się w tragicznym położeniu bytowym. Wyraźnie dostrzegalne były braki żywnościowe, wiele zabudowań zostało zniszczonych, znacząco zwiększyła się liczba osób potrzebujących natychmiastowej pomocy, m.in.: sierot i niepełnosprawnych (inwalidów wojennych), rozprzestrzeniały się choroby zakaźne. Powiat turecki pod tym względem mniej dotkliwie odczuł skutki wojny, okupacji i „wyzwalania” ziem polskich przez Armię Radziecką. W okresie wojny był położony na terenie Kraju Warty, a zakończenie okupacji przebiegło bez walki (pierwsze oddziały Armii Czerwonej wkroczyły na teren powiatu tureckiego 19 stycznia 1945 r., z kolei wkroczenie wojsk radzieckich do Turku, który oddziały niemieckie opuściły w nocy z 20 na 21 stycznia, miało miejsce rankiem 21 stycznia). Podczas przemarszu wojsk sowieckich nie było większych strat materialnych. Natomiast odczuwalna była utrata sporej części mieszkańców w wyniku prowadzonej w czasie okupacji polityki dążącej do zgermanizowania terenów Kraju Warty, co wiązało się z licznymi egzekucjami i wysiedleniami ludności polskiej, zwłaszcza inteligencji<sup>1</sup>.

Przedmiotem pracy jest zagadnienie niesienia pomocy ludności zamieszkującej teren powiatu tureckiego przez instytucje samorządowe powołane do tego celu. Celem opracowania jest ukazanie procesu tworzenia się tych instytucji w ramach powstającego samorządu terytorialnego, trudności z tym związanych oraz zależności pomiędzy nimi. Artykuł zasadniczo nie podejmuje kwestii ilościowej analizy danych, z racji ratowniczego charakteru większości działań podejmowanych w tym okresie, kiedy to nie było spójnego systemu rejestrowania udzielanego wsparcia. Oczywiście notatki o udzielanym wsparciu się pojawiały, jednakże miały one usterki (biorąc pod uwagę ich przydatność pod kątem ewentualnego wykorzystania do analiz ilościowych), np. były tworzone jedynie okazjonalnie – przy kolejnych ponagleniach z instytucji nadzorującej lub zapowiadanej wizytacji; nie zawierały dokładnych danych – przykładem mogą tu być sformułowania typu „jak wszędzie dużo”; nie rozdzielały wyraźnie przychodów i rozchodów będących w gestii poszczególnych instytucji, czego skutkiem było zapisywanie tej samej pomocy przez różne podmioty.

<sup>1</sup> K. Strykowski, *W okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945)*, [w:] *Dzieje Turku*, red. E. Makowski, Cz. Łuczak, Poznań 2002, s. 281; J. Miłosz, A. Piasecki, *W socjalistycznej Polsce*, [w:] *Dzieje Turku*, red. E. Makowski, Cz. Łuczak, Poznań 2002, s. 285.

Instytucje z powiatu tureckiego, które w omawianym okresie wykonywały zadania z zakresu opieki społecznej w formie ratowniczej to przede wszystkim: Referat Opieki Społecznej przy Starostwie Powiatowym w Turku, Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Turku (PKOS), Gminne Komitety Opieki Społecznej (GKOS-y) w poszczególnych gminach i miastach<sup>2</sup> powiatu tureckiego oraz instytucje im podlegające (domy dziecka, domy starców, kuchnię ludową, noclegownię). Opisywana działalność była uzupełniana przez aktywność innych podmiotów (m.in. Kościoła<sup>3</sup>, Państwowego Urzędu Repatriacyjnego<sup>4</sup>, UNRRA<sup>5</sup>, organizacji społecznych), niemniej jednak nie stanowi to obszaru tematycznego niniejszego opracowania.

Zakres chronologiczny podjętych rozważań i analiz wyznaczają daty zakończenia działań wojennych i jednocześnie rozpoczęcia akcji ratowniczej dla osób potrzebujących w powiecie tureckim w styczniu 1945 r. oraz likwidacja Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w maju 1949 r., co wiązało się z daleko idącymi przekształceniami w strukturze instytucji pomocowych w terenie. Z kolei podstawę źródłową wykorzystaną przy opisywaniu tytułowego zagadnienia stanowią przede wszystkim dokumenty pochodzące z Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz jego oddziału w Koninie. Są to przede wszystkim protokoły (powizytacyjne, z zebrań), sprawozdania oraz korespondencja podmiotów odpowiedzialnych za realizację zadań z zakresu opieki społecznej tj. Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Turku oraz Gminnych Komitetów Opieki Społecznej. Cennym uzupełnieniem były publikacje regionalistów, dzięki którym udało się skonfrontować niektóre fakty opisywane w materiale źródłowym.

<sup>2</sup> W powiecie tureckim nie było instytucji działających pod nazwą Miejskich Komitetów Opieki Społecznej (MKOS-ów). Instytucje położone w miastach nazywano Gminnymi Komitetami Opieki Społecznej, rozróżniając je od tych funkcjonujących na terenach wiejskich odpowiednim dopiskiem przy siedzibie gminy, np. GKOS Dobra – gmina, GKOS Dobra – miasto.

<sup>3</sup> Brak duchowieństwa był problemem odradzającego się po wojnie na omawianym terenie życia religijnego, mimo tego księża uczestniczyli zarówno w pracach zarządów GKOS-ów jak i organizowali pomoc w ramach parafii. Do włączania się w inicjatywy charytatywne zachęcały, wręcz zobowiązywały proboszczów zarządzenia diecezjalne. Starano się tworzyć przy każdej parafii oddziały Caritas, a także obchodzono Tygodnie Miłosierdzia. Z. Michalak, *Kościelne dzieje Turku, Kalisz-Turek 2007*, s. 246.

<sup>4</sup> Warty odnotowania jest obecność w Turku Powiatowego Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, mieszczącego się pod adresem Kolska Szosa 44. Oddział kierowany przez Michała Tabaczkiewicza w ramach Punktu Etapowego prowadził schronisko zapewniające nocleg oraz całodienne wyżywienie, składające się ze śniadań, obiadów i kolacji. Z zestawienia z grudnia 1945 r. wynika, iż w ciągu miesiąca gościło tam 268 osób dorosłych oraz 33 dzieci do lat 12. Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie [dalej APPK], Zespół Starostwo Powiatowe w Turku 1945-1950 [dalej SPT], sygn. 98, k. 64, Pismo kierownika Powiatowego Oddziału PUR M. Tabaczkiewicza do Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej z dn. 5 I 1946 r.

<sup>5</sup> Pomoc UNRRA, której dostawy do powiatu tureckiego rozpoczęły się na przełomie grudnia i stycznia 1946 r., pełniła znaczącą rolę uzupełniającą wobec działań podejmowanych przez instytucje gminne i powiatowe. Dary były rozdysponowywane z obowiązkiem sporządzenia imiennego wykazu obdarowanych. W dokumentach zachowały się informacje o darach w postaci obuwia, sukni, swetrów, bielizny, spodni, marynarek, pończoch, płaszczy. Ilościowo niektóre transporty musiały być duże – w maju 1946 r. mowa o obdzieleniu odzieżą 701 rodzin w Turku. Z kolei zawartość paczek z UNRRA w grudniu 1946 r. dla Turku wyglądała następująco: 70 płaszczy damskich, 220 płaszczy dziecięcych w wieku od 1 roku do 7 lat, 250 kurtek dla dorosłych, 49 par spodni drelichowych, 230 par kalesson, 120 koszul męskich, 30 beretów szkolnych. Pojawiały się także informacje odnośnie złego stanu części darów, które nie nadawały się do użytkowania. Na przykład odzież była zniszczona, a buty nie posiadały pary. APPK, Akta Miasta Turku 1801-1950 [dalej AMT], sygn. 1650, k. 15. Sprawozdanie z rozdziału darów UNRRA z 25 I 1946 r.

## DZIAŁANIA Z ZAKRESU OPIEKI SPOŁECZNEJ NA POZIOMIE WŁADZ POWIATOWYCH

Wiosną 1945 r. działania jednostek samorządowych powiatu tureckiego w zakresie opieki społecznej skupiały się na tworzeniu instytucji koordynujących niesienie pomocy. Powołano wówczas w starostwie (prawdopodobnie w kwietniu<sup>6</sup>) Referat Opieki Społecznej, którego kierownikiem został Henryk Roeske, a także Powiatowy Komitet Opieki Społecznej oraz Gminne Komitety Opieki Społecznej.

Niewielkie fundusze, jakimi dysponowały władze powiatowe i gminne nie pozwalały na podjęcie, choćby w ograniczonym zakresie, akcji opiekuńczej zaspokajającej bieżące potrzeby. Prowadzone były natomiast działania doraźne przy wykorzystaniu posiadanych i pozyskiwanych środków oraz infrastruktury. W tym miejscu warto dodać, iż w pierwszym okresie po zakończeniu działań wojennych w Polsce opieka społeczna funkcjonowała na zasadach ratownictwa społecznego, o którym Rafał Płasek trafnie pisze, że „nie jakość i adekwatność, a sam fakt jakiegokolwiek pomocy ze strony państwa miał dla obywateli kluczowe znaczenie”<sup>7</sup>. Inaczej mówiąc mimo ogromnej skali niesionej pomocy była ona nieproporcjonalnie mała do niespotykanego zapotrzebowania.

Z pierwszych akcji na dużą skalę podjętych w powiecie tureckim należałoby wymienić prowadzenie dożywiania dla dzieci w odradzających się przedszkolach (ochronkach) oraz szkołach gminnych, co nierzadko napotykało na ogromne trudności natury finansowej i aprowizacyjnej. Mimo nieustających problemów finansowych jednostki samorządowe podejmowały także inne działania na rzecz dzieci i młodzieży. Prowadzono przygotowania do zorganizowania półkolonii letnich, które planowano przeprowadzić w lesie położonym 2 km od Turku, gdzie znajdowały się baraki, mogące stanowić zaplecze dla prowadzonych zajęć. Co prawda sprawozdaniu podkreślano, że nie było tam dostępu do wody, ale – co wydawało się przesądzać o słuszności pomysłu – była duża ilość piasku, czyli leśnych wydmy, które mogły zapewnić dobrą zabawę (wobec braku odpowiedniej infrastruktury)<sup>8</sup>. Z innych form wspomagania najmłodszych wspomina się także o zaopatrzeniu w sukienki i ubranka ubogich dzieci mających przystąpić do I Komunii Świętej<sup>9</sup>.

W sprawozdaniu Referatu Opieki Społecznej Starostwa Powiatowego Tureckiego z pierwszej połowy kwietnia 1945 r. czytamy o następujących działaniach na rzecz najbardziej potrzebujących:

- (...) – Przydział lekarza dla biednych obywateli miasta i powiatu.
- Przekazanie 345 jaj do Spółdzielni Robotniczej dla rozprzedaży między ubogich obywateli miasta Turku.
- Uruchomienie przytułku.
- Zajęcie pozostałych po Niemcach kartofli i sprzedaż tychże Spółdzielni Robotniczej.

<sup>6</sup> Pierwsze sprawozdanie Referatu Opieki Społecznej, znajdujące się w analizowanych dokumentach, pochodzi z 16 IV 1945 r.

<sup>7</sup> R. Płasek, *Przemiany polskiego systemu opieki społecznej w latach 1945-1989*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2014, nr 24, s. 97.

<sup>8</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 4, Pismo Starosty Tureckiego do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu w sprawie półkolonii z 17 V 1945 r.

<sup>9</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 11. Sprawozdanie z działalności Referatu Opieki Społecznej za czas od 25 V do 10 VI 1945 r. z dn. 16 VI 1945 r.

- Odwiedzanie kalek i starców mieszkających na terenie miasta, przez kierownika Ref. [eratu] Opieki Społecznej.
- Dożywanie powracających z Niemiec i z G[eneralnego]. G[ubernatorstwa]. i przeznaczenie im noclegów<sup>10</sup>.

Prowadzono także działania na rzecz zorganizowania budynków dla celów opieki społecznej. 18 kwietnia pismo w sprawie zabudowań pałacowych podlegających parcelacji do Urzędu Ziemskiego w imieniu Referatu Opieki Społecznej wysłał Starosta Powiatowy. Próbowano pozyskać po jednym budynku dla każdej gminy, których zagospodarowaniem na cele opieki społecznej miałyby się zająć wspomniane Gminne Komitety Opieki Społecznej. W maju 1945 r. Referat Opieki Społecznej przygotował magazyn dla PKOS-u. Był on zasilany m.in. przez mienie po przejmowanych przez władze budynkach (np. po Komendancie Wojennym)<sup>11</sup>. Jedną z kategorii osób, którym organizowano pomoc w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych były rodziny osób wywiezionych do obozów hitlerowskich. Wydawać by się mogło, iż pomoc powinna być dotyczyć samych wywiezionych po ich powrocie do kraju, jednakże w kwietniu 1945 r. liczba wracających do domów w skali ówczesnego województwa poznańskiego wynosiła tylko niespełna 9%<sup>12</sup>. Poniżej tej średniej rzecz się miała w powiecie tureckim – tutaj na 301 wywiezionych wróciło wówczas jedynie 14. Ze statystyk wynika, iż wśród 287 osób wywiezionych, które nie wróciły, połowę stanowiły kobiety<sup>13</sup>. Wywiezieni mężczyźni często byli jedynymi żywicielami rodziny, stąd obok żon także 142 dzieci do lat 16 wykazywano jako potrzebujących opieki. Pomoc ta była ograniczona do niewielkich zapomóg, nawet nie próbowano organizować akcji charytatywnych, co uzasadniano w następujący sposób: „zbiórka odzieży i butów da prawdopodobnie słabe wyniki z uwagi na istniejący stan zubożenia ludności spowodowany ograbieniem ich przez okupantów niemieckich<sup>14</sup>”. W praktyce mimo dość szczegółowej rejestracji osób, które przebywały w obozach nazistowskich oraz ich rodzin nie przeznaczano na ten cel większych środków.

Koordinacją zadań i instytucji zajmujących się działalnością z zakresu opieki społecznej zajmował się mieszczący się w siedzibie starostwa Powiatowy Komitet Opieki Społecznej. Członkami siedmioosobowego zarządu PKOS-u były następujące osoby<sup>15</sup>: funkcję przewodniczącego pełnił Ludwik Dąbrowski, jego zastępcą był Kazimierz Bijakowski, a sekretarzem Józef Bystrzycki (od 1947 do 1948 r.), w ostatnich miesiącach funkcjonowania komitetu zastąpiony przez Władysława Freta. Z kolei członkami zarządu byli Stefan Rusek, Leon Szlezyngier (starosta turecki), Miron Cielecki oraz Franciszek Łuczak. Wszyscy wymienieni byli mieszkańcami Turku<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 1. Sprawozdanie z działalności Referatu Opieki Społecznej za czas od 1 IV do 15 IV 1945 r. z 17 IV 1945 r.

<sup>11</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 8. Sprawozdanie z działalności Referatu Opieki Społecznej za czas od 25 IV do 10 V 1945 r. z dnia 14 V 1945 r.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej APP], zespół Urząd Wojewódzki Poznański [dalej UWP], sygn. 1136. Wykaz osób wywiezionych do obozów hitlerowskich (tabela) [VII-VIII 1945].

<sup>13</sup> Dane nie są precyzyjne. Mowa jest o 136 żonach bez wyodrębniania panien, kawalerów czy mężów. APPK, SPT, sygn. 98, k. 2. Pismo Starosty Tureckiego do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z dn. 16 IV 1945 r. w sprawie osób zwolnionych z obozów hitlerowskich.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Przytaczane dane obejmują okres od 1946 r. do dnia likwidacji PKOS-u.

<sup>16</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 18. Spis członków Zarządu PKOS-u, stan z dn. 1 IV 1949 r.

PKOS-owi podlegały m.in. placówki opieki częściowej i całkowitej dla dzieci, kuchnia ludowa, dom starców, noclegownia. Komitet nadzorował także pracę kilkunastu GKOS-ów z terenu powiatu oraz był jednym z głównych podmiotów organizujących Akcję Pomocy Zimowej.

Dom Starców w Turku (nazywany też domem starców i kalek) mieścił się pod adresem Browarna 7, z czasem po sąsiedzku powstał Dom Dziecka. Był jedną z pierwszych placówek otwartych po wojnie dla potrzebujących – już 10 marca 1945 r. uruchomiono go dla 30 osób<sup>17</sup>. W lipcu 1946 r. przebywało w nim 38 pensjonariuszy w wieku od 40 do 95 lat<sup>18</sup>. W 1947 r. Dom Starców został przejęty przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu i przeniesiony do Sulimowa<sup>19</sup>.

Prowadzony przez PKOS Dom Noclegowy, mieszczący się przy tureckim Rynku, funkcjonował jako schronisko przejściowe. Placówka powstała w maju 1945 r., było w niej 15 miejsc noclegowych, a jedna osoba spędzała tam przeciętnie od jednej do trzech nocy. Dane z lipca i września 1945 r. wskazują na łącznie 142 i 92 noclegi udzielone w ciągu miesiąca. Pensjonariuszom prócz noclegu wydawano także bezpłatne posiłki w postaci śniadania i obiadu i kolacji, które – jak można przypuszczać – były przygotowywane w kuchni ludowej prowadzonej w sąsiadujących pomieszczeniach. Jako główne źródła dochodu placówki wskazywano „imprezy” oraz budżet PKOS<sup>20</sup>.

PKOS w ramach swojej działalności od 25 lipca 1945 r. prowadził i finansował także kuchnię ludową. Jadłodajnia ta mieściła się przy Rynku, obsługiwał ją pięcioosobowy personel, wydawano początkowo 50 śniadań i 250 obiadów dziennie. Wszystkie posiłki były bezpłatne. We wrześniu ilość personelu zmniejszyła się do czterech osób, wzrosła natomiast ilość codziennych obiadów do 320. Zadaniem kuchni było ugotowanie każdego dnia kotła treściwej zupy. Wśród artykułów spożywczych będących do dyspozycji kucharek znajdowały się takie produkty jak: tłuszcz, groch, fasola, mąka pszenna, ziemniaki, kasza, cukier. W okresie zimowym PKOS dodatkowo wspierał osoby korzystające z kuchni, na przykład zimą z przełomu lat 1946 i 1947 oprócz posiłków wydawano opał oraz cukier dla dzieci. Ponadto w mroźne miesiące PKOS zwiększał kaloryczność dań, dodając do gotowanej zupy więcej mięsa i tłuszczu. Dotyczyło to wszystkich dni tygodnia prócz środy i piątku, kiedy to zachowywano post od mięsa<sup>21</sup>. Po likwidacji PKOS-u, 1 kwietnia 1949 r., kuchnia ludowa została przekazana pod zarząd władz miejskich Turku<sup>22</sup>.

W trudnych powojennych warunkach władze samorządowe wspierały najuboższą ludność w okresie zimowym, kiedy warunki bytowania były krytyczne ze względu na ograniczoną dostępność podstawowych środków do życia (żywności, opału, odzieży, leków). Już od ostatnich miesięcy 1945 r. prowadzona była akcja dobroczynna pod nazwą Pomoc Zimowa, którą była niewątpliwie największym cyklicznym przedsię-

<sup>17</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 10. Zakłady opieki całkowitej dla dorosłych, stan z dnia 21 V 1945 r. (tabela).

<sup>18</sup> APK, AMT, sygn. 1650. Sprawozdanie za miesiąc lipiec 1946 r. dot. zakładów opiekuńczych w Turku (tabela).

<sup>19</sup> J. Miłosz, A. Piasecki, *W socjalistycznej Polsce...*, s. 350.

<sup>20</sup> SPT, sygn. 97, k. 5-6. Wykaz zakładów opieki częściowej (otwartej) dla dorosłych w Turku, stan na dzień 31 VII oraz 30 IX 1945 r.

<sup>21</sup> APPK, SPT, sygn. 99. Protokół z zebrania PKOS-u Sekcji Pomocy Zimowej w Turku z dn. 20 II 1947 r.

<sup>22</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 27. Wykaz placówek przekazanych samorządowi przez PKOS [V 1949 r.].

wzięciem z zakresu opieki społecznej w pierwszych latach Polski Ludowej, organizowanym lokalnie w całym kraju. Za koordynację akcji w strukturach powiatu oraz podległych gmin odpowiadał Powiatowy Komitet Akcji Pomocy Zimowej, którego członkowie reprezentowali społecznie poważane stanowiska społeczne. Sprawozdanie za trzy ostatnie miesiące 1947 r. zawiera skład osobowy zarządu Powiatowego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej. Jego przewodniczącym był ówczesny starosta powiatu tureckiego Tadeusz Kruszyński, zastępcą inspektor szkolny Kubicki<sup>23</sup>, a członkami Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Franciszek Bartosik, naczelnik sądu grodzkiego Zwoliński oraz przewodniczący PKOS-u Ludwik Dąbrowski. Wspomniane sprawozdanie wskazuje, iż wpływy gotówkowe akcji składały się z subwencji zarządów gminnych<sup>24</sup>, specjalnych opłat nakładanych w miesiącach zimowych przez samorząd (w formie dobrowolnych cegiełek, bądź symbolicznych podatków od przedsiębiorców, urzędników) oraz innych ofiar<sup>25</sup>. Dary pozyskiwane były zarówno w gotówce jak i w naturze. Jednym ze sposobów na zwiększenie wpływów ze zbierania funduszy na Akcję Pomocy Zimowej było dołączanie cegiełki na ten cel do każdej sprzedawanej butelki wódki<sup>26</sup>.

Na terenie gmin PKOS prowadził placówki określane jako „dziecińce stałe”<sup>27</sup>: w Brudzewie, Dobrej, Rusocicach (gmina Władysławów), Pęczniewie, Uniejowie. Uczęszczało do nich od kilku do kilkunastu dzieci. Wszystkie one zostały 1 października 1947 r. przekazane na rzecz władz gminnych i miejskich, na terenie których były położone. Z kolei na wykazie z kwietnia 1949 r. widnieją przedszkola, które z racji likwidacji PKOS-u zostały przekazane pod nadzór organów ministerstwa oświaty (inspektoratu szkolnego). Są to placówki w miejscowościach: Brudzew, Dobra, Pęczniew, Goszczanów, Grzymiszew<sup>28</sup>.

Niewielki Dom Dziecka w Turku powstał w 1946 r., choć wzmianki o planowaniu stworzenia sierocińca możemy przeczytać w dokumentach wcześniejszych (z 16 czerwca 1945 r.). Placówka mieściła się przy ul. Browarnej 5. Dane z lipca 1946 r. mówią, iż przebywało tam wówczas sześcioro dzieci – dwoje dzieci w wieku od 3 tygodni do roku oraz czworo w wieku 1-3 lata. Personel składał się z pięciu osób<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> W dwóch przypadkach analizowane dokumenty nie podają imion członków zarządu.

<sup>24</sup> Mógł być to procent przychodów uzyskiwanych przez gminy z prowadzenia akcji zbierania środków na rzecz Akcji Pomocy Zimowej prowadzonych na terenie poszczególnych gmin. W sprawozdaniu ze stycznia 1949 r. mowa o 16 lokalnych (gminnych) komitetach pomocy zimowej. APPK, SPT, sygn. 11, k. 7. Sprawozdanie opisowe z Akcji Pomocy Zimowej w Turku za miesiąc styczeń 1949 r. Turek dn. 10 II 1949 r.

<sup>25</sup> APPK, SPT, sygn. 11, k. 2. Sprawozdanie z Akcji Pomocy Zimowej za czas od IX do 31 XII 1947 r. [I 1948 r.].

<sup>26</sup> APK, SPT, Protokół z zebrania PKOS-u w dn. 8 I 1947 r.

<sup>27</sup> Można zakładać, iż w odróżnieniu od tradycyjnych dziecińców uruchamianych w okresie letnich plac polowych owe dziecińce stałe funkcjonowały cały rok i pełniły rolę podobną do przedszkoli. Prawdopodobnie niektóre spośród dziecińców zostały później przekształcone w przedszkola – np. te o których mowa w tekście.

<sup>28</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 25. Wykaz placówek przekazanych Ministerstwu Oświaty przez PKOS w Turku [V 1949 r.].

<sup>29</sup> Sprawozdanie niejednoznacznie opisuje personel, ale można przypuszczać, iż wskazane pięć osób personelu było kadrą wspólną z pobliskim Domem Starców. APPK, AMT, sygn. 1650, k. 4. Sprawozdanie za miesiąc lipiec 1946 r. dot. opieki zakładowej w Turku.

29 kwietnia 1948 r. Dom Dziecka w tej lokalizacji<sup>30</sup> został zlikwidowany<sup>31</sup>. Analiza zachowanych dokumentów pozwala stwierdzić, iż ważnymi kwestiami, dość drobniawczo traktowanymi w PKOS-ie oraz instytucjach mu podległych były te finansowe. Sprawozdanie z ostatniego pełnego roku działalności PKOS-u, gminnych komitetów opieki społecznej oraz Akcji Pomocy Zimowej wykazuje łączną sumę rozchodów na kwotę ponad 2,2 mln zł. (od stycznia do grudnia 1948 r.). Zdecydowanie największym źródłem wydatków (i tym samym podmiotem udzielającym najwięcej pomocy) była Kuchnia Powszechna, której koszty wyniosły ponad 1 mln. zł. Poza tym 1835 osób uzyskało zapomogę gotówkową na łączną kwotę 826 tys. Pozostałe wydatki to suchy prowiant i konserwy warte 193 tys. i odzież za 169 tys<sup>32</sup>.

Na etatach PKOS-u było pięcioro pracowników: kierownik, referent Akcji Pomocy Zimowej, referent gospodarczy, goniec i kucharka. Komitet zatrudniał także pięć wychowawczyń przedszkoli położonych na terenie gmin w miejscowościach: Dobra, Brudzew, Pęczniew, Grzymiszew i Goszczanów. Wychowawczynie pełniły jednocześnie funkcje kierowniczek tych niewielkich placówek, w których opiekę znajdowało od 30 do 50 dzieci<sup>33</sup>. Uposażenie pracowników wynosiło odpowiednio: 6 tys. dla gońca, 8 tys. dla kucharki, 9 dla przedszkolanki, 12 dla referentów i niecałe 18 dla kierownika<sup>34</sup>. Komitet zlokalizowany był w siedzibie starostwa<sup>35</sup>. Wyposażenie biura było skromne: stół, pięć krzeseł, dwa biurka, dwie szafy, dwa wieszaki, niemiecka maszyna do pisania Orga Privat, drobne przyrządy biurowe oraz krzyż<sup>36</sup>. Po likwidacji PKOS-u pomieszczenia zajmowane przez tę instytucję wraz z wyposażeniem stały się od 1 czerwca 1949 r., siedzibą organizacji społecznych: Powiatowej Rady Związków Zawodowych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Uczestników Walki Zbrojnej<sup>37</sup>.

Do poruszania się po terenach gmin pracownicy PKOS-u używali motocykli. Na protokole zdawczo-odbiorczym z likwidacji placówki widnieją dwa takie pojazdy: Zündapp o pojemności 200 cm<sup>3</sup> oraz DKW o pojemności 125 cm<sup>3</sup><sup>38</sup>. Zündapp po likwidacji komitetu użytkowały wspomniane organizacje społeczne, które miały

<sup>30</sup> W 1947 r. na terenie dawnego majątku rodziny Orłowskich przy ul. Konińskiej 2 utworzono Dom Dziecka, którego pierwszą kierowniczką była Waleria Swierkosz. Dom prawdopodobnie podlegał pod władzę wojewódzkie, gdyż nie był wykazywany w statystykach powiatowych. W latach 1953-1956 dom przebudowano w stylu historyzmu w ramach nurtu socrealistycznego. J. Miłosz, A. Piasecki, *W socjalistycznej Polsce...*, s. 358-359; M. Górzyński, *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, tom I, Turek 2009, s. 387.

<sup>31</sup> APK, AMT, sygn. 1655, k. 1-2. Protokół przejęcia inwentarza po zlikwidowanym Domu Dziecka w Turku z 29 IV 1948 r.

<sup>32</sup> APPK, SPT, sygn. 11, k. 1. Sprawozdanie z działalności PKOS-u oraz GKOS-ów łącznie z Akcją Pomocy Zimowej w 1948 r. Turek dn. 27 I 1949 r.

<sup>33</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 16. Spis zobowiązań bieżących, stan z dn. 1 kwietnia 1949 r.

<sup>34</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 14. Spis podległych placówek opieki społecznej. Stan z dnia 1 kwietnia 1949 r.

<sup>35</sup> Wynikało to ze statutu CKOS, który lokalizował siedzibę poszczególnych szczebli Komitetu Opieki Społecznej odpowiednio siedzibie władz państwowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Analizowane dokumenty potwierdzają położenie komitetów gminnych i powiatowego w budynkach zajmowanych przez władze. Archiwum Akt Nowych, Zespół Centralny Komitet Opieki Społecznej w Warszawie, sygn. 1, k. 2-5. Statut Centralnego Komitetu Opieki Społecznej.

<sup>36</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 8. Spis ruchomości i urządzeń biura, stan z dn. 1 IV 1949 r.

<sup>37</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 31. Wykaz inwentarza biura PKOS z dn. 24 V 1949 r.

<sup>38</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 7. Stan środków lokomocji, stan z dn. 1 IV 1949 r.

siedzibę w byłym biurze PKOS-u, z kolei DKW został przekazany na rzecz Referatu Opieki nad Dzieckiem przy Inspektoracie Szkolnym w Turku<sup>39</sup>.

## DZIAŁANIA Z ZAKRESU OPIEKI SPOŁECZNEJ NA POZIOMIE WŁADZ GMINNYCH

Pomocą społeczną na poziomie gmin zajmowały się Gminne Komitety Opieki Społecznej (GKOS-y). W pierwszych miesiącach 1945 r., w przeciwieństwie do systematycznie rozwijanych struktur opieki społecznej i działań służb społecznych na poziomie powiatu, na terenie gmin praca na rzecz osób potrzebujących nie była chętnie podejmowana. Najczęściej ograniczano się do oględnego i z opóźnieniem wypełniania ankiet z tej dziedziny, które wymagane były przez władze powiatowe. Z obiektywnych przesłanek takiego stanu rzeczy należałoby wskazać ogromną ilość osób położonych w trudnej sytuacji materialnej, przy jednoczesnym braku finansów, kadr i struktur opieki społecznej, która spośród wielu dziedzin konstruowanego po wojnie życia społecznego nie była – delikatnie mówiąc – traktowana priorytetowo.

Kierowaniem Gminnymi Komitetami Opieki Społecznej zajmowały się zarządy, w skład których wchodził: przewodniczący (czasem dodatkowo jeden lub dwóch zastępców), skarbnik oraz sekretarz. Ponadto, w zależności od gminy, od 2 do 10 osób pełniło funkcję członków zarządu. Komitety posiadały także kilku współpracowników honorowych. Funkcjonowanie GKOS-ów odbywało się praktycznie bez ponoszenia kosztów własnych, poza zwykłymi materiałami biurowymi. Ich siedzibą były pomieszczenia należące do gminy, prace zarządu wykonywane były społecznie, a ewentualne finansowanie placówek opieki społecznej (np. domów starców) należało do zadań poszczególnych gmin lub powiatu, które zajmowały się ich dotowaniem<sup>40</sup>.

Działalność Gminnych Komitetów Opieki Społecznej w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych polegała na zorganizowaniu struktur i pilnym podjęciu się działań pomocowych. Warunki bytowe ludności zamieszkującej gminy powiatu tureckiego były wówczas w sprawozdaniach określane jako „marne”, brakowało chleba, mięsa, tłuszczu i mleka, także ciepłej odzieży, co zwłaszcza w miesiącach jesienno-zimowych było szczególnie uciążliwe dla dzieci uczęszczających do szkoły. Wspomniano o zwiększonej śmiertelności mieszkańców, co dotyczyło zwłaszcza osób, które wyczerpane fizycznie powróciły z terenu Niemiec<sup>41</sup>.

Skalę potrzeb dla pojedynczej gminy możemy prześledzić na podstawie zachowanego „wykazu miesięcznej akcji opiekuńczej”, jaki zachował się dla gminy Brudzew<sup>42</sup> z października 1945 r. Osoby potrzebujące podzielono w nim wówczas na następujące grupy: sieroty (z podziałem wiekowym do lat 3, do lat 7 i do lat 16) – łącznie było

<sup>39</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 50. Protokół zdawczo-odbiorczy między PKOS a Inspektoratem Szkolnym, Turek 7 V 1949 r.

<sup>40</sup> W raporcie Komisji Likwidacyjnej PKOS-u stwierdzono, iż GKOS-y nie przedstawiają raportów zdawczo-odbiorczych majątków ruchomych, gdyż takich nie posiadały. APPK, SPT, sygn. 18, k. 1. Pismo Powiatowej Komisji Likwidacyjnej w Turku do Wojewódzkiej Komisji Likwidacyjnej w Poznaniu z dn. 19 IV 1949 r.

<sup>41</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 1. Protokół z lustracji GKOS-u w Przygonie w dn. 4 I 1946 r.

<sup>42</sup> Nie wszystkie gminy rejestrowały w tak dokładny sposób swoich podopiecznych. Sprawozdanie z gminy Przykona zawiera jedynie ogólną informację, że zasiłek z GKOS pobierały 54 osoby. APK, SPT, sygn. 98, k. 45. Ogólny wykaz miesięczny akcji opiekuńczej w gminie Przykona w październiku 1945 r.



dziesięcioro dzieci; niezdolnych do pracy w wielu 16-65 lat posiadających dzieci na utrzymaniu – były dwie takie osoby; samotnych niezdolnych do pracy w wieku 16-65 lat – osiem osób; starców powyżej 65 lat – 12 osób. Formularz zawierał także kategorię „reemigracji”, jednakże nie odnotowano nikogo o takim statusie<sup>43</sup>.

Cennym materiałem źródłowym, który poniżej zostanie zaprezentowany, są zachowane dokumenty zawierające sprawozdanie z kilku miesięcy lustracji kolejnych Gminnych Komitetów Opieki Społecznej, prowadzonej od grudnia 1945 r. przez referenta organizacyjnego ze starostwa w Turku Antoniego Włodarczyka. Ilustrują one odradzenie się planowej opieki społecznej w gminach powiatu tureckiego. Lustrator, sprawnie poruszający się motorem między miejscowościami powiatu, regularnie sprawdzał działalność Gminnych Komitetów Opieki Społecznej, a dzięki swojemu zaangażowaniu mobilizował władze lokalne do efektywniejszego działania w dziedzinie wspierania potrzebujących. Zanotowana w zachowanych protokołach aktywność lustratora przypada na miesiące, gdy formalnie instytucje te (GKOS-y) powinny już były działać od kilku miesięcy i prowadzić wzmoczoną działalność z racji na ogromne zubożenie wyczerpanej wojną ludności. W praktyce jednak okazywało się, iż nie wszystkie komitety podjęły działalność, a często nawet nie sporządzono jeszcze ewidencji osób potrzebujących. Ponadto wielu członków (nierzadko całe zarządy komitetów) nie wykazywało żadnej aktywności i konieczne było ich zastępowanie przez inne osoby – co zresztą przed zbliżającą się lustracją niezwłocznie czyniono. Wspomniana lustracja prowadzona przez A. Włodarczyka przyniosła zatem pożądane efekty – wiele protokołów zawiera informację o właśnie mających miejsce zmianach w zarządach GKOS-ów, które reorganizowano pod kątem przydzielenia do nich osób będących w stanie zaangażować się w prace na rzecz potrzebujących. Częstymi są uwagi lustratora o braku szczerych chęci do pracy społecznej wśród członków GKOS-ów. Sam urzędnik pisał w jednym ze sprawozdań „GKOS dopiero nabiera życia jak przyjadę na lustrację i zagrzewam ich do pracy społecznej<sup>44</sup>”. W innym miejscu dodawał „W dalszym ciągu pracuje się nad obudzeniem w tamtejszej ludności poczucia społecznego<sup>45</sup>”.

Zatem można stwierdzić, iż w pierwszym roku działalności aktywność GKOS-ów była stosunkowo niewielka. Zwłaszcza pozyskiwanie środków na działalność dobroczynną nie było mocną stroną osób powołanych do zarządzenia tymi instytucjami. Świadczą o tym opinie gorliwego lustratora A. Włodarczyka, którego nie przekonywały tłumaczenia urzędników o niechęci ludności do udzielenia pomocy. Aby udowodnić swoje racje organizował zbiórki ofiar do puszek, w których sam brał udział i był w stanie w ciągu pięciogodzinnej kwesty uezierać równowartość miesięcznych dochodów uzyskiwanych przez przeciętny GKOS<sup>46</sup>.

Poniżej tytułem egzemplifikacji przytoczony zostanie obraz działalności kilkunastu Gminnych Komitetów Opieki Społecznej, którego ramy czasowe obejmują okres od grudnia 1945 r. do kwietnia 1946 r. Dane tu przytoczone pochodzą ze schematycznie i pobieżnie pisanych protokołów, jednak ilustrują zakres prac i skalę problemów, z którymi przyszło się mierzyć władzom gmin powiatu tureckiego po zakończeniu wojny.

<sup>43</sup> APK, SPT, sygn. 98, k. 40. Ogólny wykaz miesięczny akcji opiekuńczej w Brudzewie w październiku 1945 r.

<sup>44</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 2. Wykaz pieczętek GKOS-ów, stan z dn. 1 IV 1949 r.

<sup>45</sup> APK, SPT, sygn. 98, k. 33. Sprawozdanie GKOS-u w Brudzewie z dn. 2 IX 1945 r.

<sup>46</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 25. Sprawozdanie z przebiegu „Dnia Znaczką”. Turek 24 III 1946 r.

W Brudzewie GKOS działał pod przewodnictwem wójta Bronisława Karwackiego, a gminę zamieszkiwało 7475 osób. Pomoc udzielana była siedemnastu podopiecznym, ponadto w miejscowej szkole dożywiano 150 dzieci. Od 10 marca 1945 r. działał tam niewielki dom starców i kalek przeznaczony dla kilkunastu pensjonariuszy<sup>47</sup>. Działania na rzecz osób potrzebujących były prowadzone na niewielką skalę. Rozdzielano dary z UNRRA, które wówczas zaczęły być dostarczane do gmin powiatu tureckiego. Prócz tego jednak władze gminy nie próbowały pozyskiwać innych środków – na przykład podejmować się organizacji zbiórek pieniędzy czy sprzedaży znaczków (cegiełek)<sup>48</sup>.

GKOS w Dobrej, gdzie mieszkało 8200 osób, był zarządzany przez wójta Stefana Filipczaka, który zastąpił na tym stanowisku ks. Kazimierza Woźniaka (ten prosił o zmianę z uwagi na nadmiar obowiązków). Po mających miejsce od 1 kwietnia 1946 r. zmianach administracyjnych, kiedy to w Dobrej powołano magistrat, wyodrębnił się Gminny Komitet Opieki Społecznej (ewidencjonowany jako GKOS Dobra-miasto) z przewodniczącym Mieczysławem Chmielą (nowo powołanym burmistrzem) oraz pozostał dotychczasowy (GKOS Dobra-gmina) z nowym przewodniczącym Justynem Szymko. Komitet objął swą opieką blisko dwustu najbiedniejszych mieszkańców gminy oraz dożywiał aż 250 dzieci w miejscowej szkole. Utworzono także przedszkole dla 70 dzieci, którego aprowizacją zajmował się w całości Powiatowy Wydział Rolny. Społeczność Dobrej wyróżniała się na tle innych gmin ofiarnością, dobrą organizacją i chęcią niesienia pomocy. Prace społeczne, a także działalność GKOS-u mogła być wzorem dla innych gmin w powiecie. Uwidaczniają to zachowane statystyki, z których wynika, że dożywianych było kilkakrotnie więcej dzieci niż przeciętnie w innych gminach. W służbie ubogim szczególnie wyróżniał się skarbnik, a później przewodniczący GKOS-u Justyn Szymko, którego chwalono w sprawozdaniach powizytacyjnych m.in. za zorganizowanie hojnych podarunków gwiazdkowych dla podopiecznych<sup>49</sup>.

Gminnemu Komitetowi Opieki Społecznej w Goszczanowie przewodniczył proboszcz tamtejszej parafii ks. Stanisław Śmietanko, z kolei wójt gminy Józef Gawron pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. W tej gminie wizyta lustratora z powiatu zdawała się uaktywnić władze gminy do działań na polu opieki społecznej. Do czasu kontroli wspierano jedynie 20 osób i dopiero planowano rozpocząć dożywianie dzieci szkolnych. Za przyczynę słabej aktywności wskazywano w protokole nikle zaangażowanie przewodniczącego oraz wizyty „panów z lasu”<sup>50</sup>.

W Jeziorsku GKOS-em kierował pracownik gminy Aleks Kosmański, z kolei wójt Józef Nowak był skarbnikiem. Niewielkie środki komitetu pochodziły głównie ze sprzedaży ulotek (cegiełek) oraz symbolicznej subwencji władz. Akcję pomocową

<sup>47</sup> Dom Starców w Brudzeniu miał przedwojenne tradycje - jako datę powstania zakładu w jednym ze sprawozdań podano 1923 r. APPK, SPT, sygn. 98, k. 10, op. cit.

<sup>48</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 11. Protokół z lustracji GKOS-u w Tuliszkowie w dn. 31 I 1946 r.

<sup>49</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 23. Protokół z lustracji GKOS-u w Dobrej w dn. 28 II 1946 r.

<sup>50</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 15. Protokół z lustracji GKOS-u w Goszczanowie w dn. 14 I 1946 r. W kontekście działalności podziemia zbrojnego, J. Miłosz, A. Piasecki pisali: „(...) po wyzwoleniu pojawiły się w okolicznych lasach grupy zbrojne, które bądź przybyły tu z innych obszarów, bądź też tworzone były spontanicznie przez żołnierzy zbrojnego podziemia z lat 1939-1945. Były też i zwykłe bandy rzezimieszków, które chciały dorobić się na powojennej zawierusze”. J. Miłosz, A. Piasecki, *W socjalistycznej Polsce...*, s. 290. Tematyka ta jest także poruszana przez innych badaczy, m.in.: K. Jasiak *Oddział partyzancki kpt. „Groźnego” i jego żołnierze*, „Niepodległość i Pamięć” 2006, nr 13/1; J. Bednarek, *Stanisław Przybylak „Marianna”*, [w:] *Ostatni komendant, ostatni żołnierz. 1951-1963*, red. G. Kuczyński et al., Warszawa 2013, s. 220-227.

uruchomiono dopiero na przełomie 1945 i 1946 r., a polegała ona na doraźnym wspomaganiu potrzebujących poprzez zapomogi w naturze oraz w gotówce. Z czasem rozpoczęto także dożywianie dzieci. Aby zapewnić GKOS-owi stały dochód, uchwalono podatek w wysokości 3 zł miesięcznie od izby<sup>51</sup>.

W Kowalach Pańskich, gdzie mieszkało 9 tysięcy osób, przewodniczącym GKOS-u był kierownik szkoły Mikołaj Bułaszenko. Liczba potrzebujących wykazywana w ewidencji to 180 osób, którym pomagano poprzez dary w naturze (m.in. odzież, cukier, a także mąkę pyłową żytnią) oraz zasiłki pieniężne. W szkole gminnej dożywiano 50 dzieci. Opieki w formie zakładowej nie prowadzono. Dochody komitetu pochodziły ze zbiórek publicznych, dobrowolnych ofiar pieniężnych i w naturze, sprzedaży nalepek (cegiełek), zbiórek organizowanych podczas imprez. Także w tej gminie uchwalono wspomniany podatek od mieszkańców na cele statutowe komitetu w wysokości 3 zł. od izby. W protokole lustracyjnym podkreślono szczególne zasługi na polu działalności społecznej przewodniczącego GKOS-u M. Bułaszenko – pisano o jego „chętniej i ofiarnej pracy społecznej” oraz podkreślano, że „prawie sam pracuje za cały zespół”. Przykładem jego skuteczności było nieodpłatne pozyskanie od Armii Czerwonej prawie tony mąki dla potrzebujących<sup>52</sup>.

W Niewieszu przewodniczącym GKOS-u był ks. Józef Czajka. Także w tej gminie nastąpiły roszady z składzie osób zarządzających komitetem na skutek zapowiedzianej kontroli z powiatu. Liczba ludności, której pomagano nie została podana (prawdopodobnie nie sporządzano jeszcze ewidencji), natomiast wskazywano na 50 dzieci szkolnych objętych dożywianiem. Dochody GKOS-u stanowiły sumę zbiórek pieniężnych, dobrowolnych ofiar w naturze oraz sprzedaży ulotek<sup>53</sup>.

W Pęczniewie przewodniczącym GKOS-u był ks. Marian Drabikowski. Z protokołów wynika dość jednoznacznie, że komitet ten praktycznie nie działał, co lustrator podsumował słowami: „Gmina Pęczniew jest bogata. Wszelkie zbiórki dla ogółu są obojętne. GKOS działa, ale pod przymusem”. Nie prowadzono tutaj zbiórek, nie pozyskiwano środków w naturze ani w gotówce. Jedynie dożywianie pięćdziesięciorga dzieci w szkole było organizowane przy współdziałaniu komitetu rodzicielskiego<sup>54</sup>.

Z kolei w Przykoniu, zamieszkałej przez 9 tys. osób, przewodniczącym GKOS-u był początkowo ks. Morawski, zastąpiony następnie przez kierownika szkoły Jana Kozłowicza. Oprócz ośmioosobowego zarządu komitet posiadał współpracowników honorowych. Prowadzono ewidencję osób potrzebujących, wspomagano przeciętnie 50-60 osób każdego miesiąca poprzez żywność, odzież oraz gotówkę. Dożywiano także 50 dzieci w szkole. Wpływy komitetu pochodziły z subwencji z gminy, ze zbiórek publicznych oraz sprzedaży ulotek (cegiełek)<sup>55</sup>. W leżących na terenie gminy Psarach od 30 sierpnia 1945 działał Dom Starców. Był on odrodzoną placówką z 1934 r., posiadał 5 miejsc dla pensjonariuszy, a do jego obsługi wystarczała jedna osoba personelu (opiekunka)<sup>56</sup>. Działalność domu nie trwała długo – w lipcu 1946 r. placówki już nie wykazywano w ewidencji.

<sup>51</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 13. Protokół z lustracji GKOS-u w Jeziorsku w dn. 14 I 1946 r.

<sup>52</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 5. Protokół z lustracji GKOS-u w Kowalach Pańskich w dn. 12 I 1946 r.

<sup>53</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 9. Protokół z lustracji GKOS-u w Niewieszu w dn. 11 I 1946 r.

<sup>54</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 31. Protokół z lustracji GKOS-u w Pęczniewie w dn. 30 III 1936 r.

<sup>55</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 1-2. Protokół z lustracji GKOS-u w Przykoniu w dn. 4 I 1946 r.

<sup>56</sup> APPK, SPT, sygn. 98, k. 48. Zakłady opieki całkowitej dla dorosłych, stan z dn. 31 X 1945 r. (tabela).

GKOS w Świniach był kierowany przez ks. Franciszka Jabłońskiego, który został powołany na tę funkcję wraz z całym zarządem na przełomie grudnia 1945 i stycznia 1946 r. z powodu nikłej aktywności poprzednich władz. Warto w tym miejscu podkreślić, iż ksiądz Jabłoński był duchownym najdłużej związanym funkcyjnie z Komitetem Opieki Społecznej na skalę powiatu tj. do kresu jego działalności w kwietniu 1949 r.<sup>57</sup>. Liczbę potrzebujących w gminie zdawkowo określano jako „dużo” – co pokazuje, iż pierwszy zarząd nie posiadał nawet rozeznania co do liczby osób wymagających wsparcia. Dożywiano w szkole 50 dzieci. W raporcie lustracyjnym z 10 stycznia 1946 r. za główną przyczynę braku szerszej aktywności społecznej, a nawet wyznaczenia godzin urzędowania GKOS-u, powodującą „przygnębienie wśród członków komitetu”, wskazano aktywność „panów z lasu” wspomnianych wyżej przy okazji omawiania sytuacji w Goszczanowie<sup>58</sup>.

W Tuliszkowie, gdzie gmina liczyła 1423 osoby, przewodniczącym GKOS-u był Wincenty Cytacki. W kwietniu 1946 r. powołano tutaj magistrat, w związku z czym oprócz dotychczasowego komitetu przemianowanego na GKOS Tuliszków-miasto, dla terenów gmin powołano GKOS Tuliszków-gmina, którego przewodniczącym pozostał W. Cytacki<sup>59</sup>. Dane za grudzień 1945 r. mówią o wspomaganiu żywnościowym 61 podopiecznych oraz udzielanych zapomogach pieniężnych dla 23 osób. Mowa jest także o „częstym odwiedzaniu Urzędu Gminnego, a tym samym GKOS-u przez gości poprzednio wymienionych w punkcie 7.” – w tak enigmatyczny sposób lustrator odnotował działalność podziemia zbrojnego na terenie gminy<sup>60</sup>.

W Uniejowie w 1945 r. nie podjęto działań na rzecz rozwoju systemu opieki społecznej, stąd z początkiem 1946 r. z powodu nikłego zaangażowania w pracę społeczną GKOS został zreorganizowany. Można przypuszczać, iż w związku ze styczniową lustracją z powiatu władze Uniejowa dopiero rozpoczęły tworzenie jakichkolwiek struktur komitetu. Jego przewodniczącym został wójt Jan Jamkowski, a poza prezydium (dwóch zastępców, skarbnik i sekretarz) nie było jeszcze osób powołanych do członkostwa w zarządzie – co miało już miejsce we wszystkich pozostałych gminach powiatu tureckiego. Księgowości z zakresu opieki społecznej nie prowadzono, ewidencji podopiecznych także nie posiadano, comiesięczne sprawozdania również nie były sporządzane. Ilość potrzebujących była mało precyzyjnie podana: „jak w każdej gminie jest dużo”. Zaniebdania władz gminnych w zakresie opieki społecznej skutkowało niewykorzystaniem przewidzianego dla najuboższych wsparcia. Przykładem może być dożywianie najuboższych dzieci szkolnych, których ilości władze nie były w stanie wskazać. Jako, że ostatecznie podano bardzo dużą liczbę 400 dzieci (prawdopodobnie wszystkich uczniów) władze powiatu w ogóle zrezygnowały z prób zorganizowania akcji dożywiania. Ponadto władze gminne nie podejmowały z magazynów powiatowych przydziałów aprowizacyjnych przeznaczonych dla najuboższej ludności. Pewnym podsumowaniem prac zarządu uniejowskiego GKOS-u jest uwaga lustrującego referenta: „Zauważyłem brak szczerych chęci do pracy społecznej<sup>61</sup>”.

<sup>57</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 17. Spis członków zarządu GKOS-ów, stan z dn. 1 IV 1949 r.

<sup>58</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 7-8. Protokół z lustracji GKOS-u w Świniach w dn. 10 I 1946 r.

<sup>59</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 36. Sprawozdanie z zebrania odbytego w Turku w dn. 1 IV 1946 r. w związku z reorganizacją GKOS-u w Dobrej.

<sup>60</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 21. Protokół z lustracji GKOS-u w Tuliszkowie w dn. 31 I 1946 r.

<sup>61</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 3-4. Protokół z lustracji GKOS-u w Uniejowie w dn. 10 I 1946 r.

miejsce od 1 kwietnia 1946 r. zmianach administracyjnych (Uniejów stał się miastem) powołano obok GKOS w Uniejowie także GKOS w Orzeszkowie, którego przewodniczącym został Zygmunt Pelc<sup>62</sup>.

We Władysławowie zarząd GKOS tworzyły cztery osoby. Z racji oryginalności ich zawodów i pozycji w lokalnej społeczności<sup>63</sup> warto przytoczyć skład osobowy zarządu komitetu: pracownik poczty Andrzej Olejniczak był przewodniczącym, fotograf Zygmunt Wodziński był wiceprzewodniczącym, żona nauczyciela Łucja Hawriłow pełniła funkcję sekretarza, a żona organisty Leokadia Różycka była skarbnikiem. Ponadto najwięcej w powiecie, bo aż dziesięć osób było członkami zarządu. Różnorodność profesji członków zarządu oraz liczne grono pozostałych aktywistów mogło oznaczać, iż odmiennie niż w przypadku większości pozostałych gmin, gdzie zasiadanie w GKOS-ie było pewnego rodzaju obowiązkiem i dodatkiem do pracy urzędniczej, we Władysławowie panowała solidarność grupowa i znaleźli się społecznicy chętni do bezinteresownej pracy. Przemawiają za tym notatki powizytacyjne lustratora powiatowego:

Społeczeństwo na terenie GKOSu Władysławowa jest ofiarne co mocno ułatwia pracę społeczną tamtejszemu GKSowi. Ludność licząca około 8000 osób łącznie z inteligencją jest nastawiona przychylnie do prac społecznych<sup>64</sup>.

Z zakresu opieki społecznej odnotowano ponadto funkcjonowanie w gminie niewielkiego domu starców dla pięciu osób, oferującego opiekę częściową (w ciągu dnia) oraz uchwalenie podatku na rzecz GKOS-u w wysokości 3 zł. od izby.

W pierwszym okresie działalności komitetów opieki społecznej, tj. od stycznia 1945 r. do pierwszych miesięcy 1946 r., wpływy finansowe GKOS-ów stały na bardzo niskim poziomie wobec zadań, jakie leżały w ich kompetencjach. Z kolei honorowy charakter pracy członków komitetów, niedostatki budżetów gminnych, a także zubożenie społeczeństwa wprowadzały atmosferę marazmu do podejmowanych działań opiekuńczo-pomocowych, które zdawały się być robione często jedynie pod presją sprawozdań wymaganych przez organy nadzorcze.

Duża poprawa w tym zakresie miała miejsce wiosną 1946 r. Wówczas to w kolejnych gminach wprowadzany był wspomniany podatek dla ludności zamieszkującej gminy w wysokości 3 zł. od izby, celem dotowania GKOS-u. Był on często jedynym dochodem finansowym komitetów. Przy dobrej organizacji udawało się go skutecznie egzekwować poprzez sołtysów, z kolei niewielka kwota podatku i szlachetny cel nie wywoływała sprzeciwu u płacących. Ponadto w niektórych gminach organizowane były „dni znaczka”, kiedy to rozprowadzano cegiełki na rzecz komitetu (najczęściej ich sprzedaż w określonej ilości była wymogiem płynącym ze strony władz powiatowych).

Na polepszenie się sytuacji gmin w zakresie ilości osób wymagających wsparcia od wiosny 1946 r. miała wpływ możliwość podjęcia się pracy sezonowej, którą zubożała ludność mogła wykonywać i w ten sposób podnieść poziom swoich dochodów. Jednakże wobec ogromnych potrzeb było to niewystarczające dla ogółu ludności. Słabo rozwinięta gospodarka powiatu tureckiego i mała urodzajność ziem rolnych tego terenu sprawiła,

<sup>62</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 36. Protokół z lustracji GKOS-u w Dobrej w dn. 1 IV 1946 r.

<sup>63</sup> W pozostałych gminach w zarządach GKOS-u zasiadali na ogół urzędnicy (często sami wójtowie), nauczyciele i księża.

<sup>64</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 39. Protokół z lustracji GKOS-u we Władysławowie w dn. 31 XII 1945 r.

że wielu mieszkańców było skazanych na życie na poziomie skrajnego ubóstwa. Stąd też jednym z rozwiązań było organizowanie kilka razy w roku wyjazdów osób chętnych na tereny tzw. Ziem Odzyskanych. Do połowy 1946 r. z terenu powiatu wyjechało blisko 11 tysięcy osób, a najczęstszym celem ich wyjazdu były miasta Choszczno, Myślibórz oraz Trzcianka<sup>65</sup>.

Na działalność GKOS-u miały pewien wpływ także wydarzenia polityczne. Prócz wspomnianych wcześniej żołnierzy podziemia zbrojnego, dokumenty wspominają o ograniczeniu aktywności komitetów z uwagi na referendum z 30 czerwca 1946 r. Zachował się dokument, w którym Antoni Włodarczyk, pracownik PKOS-u często wizytujący w gminach, informuje Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej o zarekwirowaniu jego motocyklu służbowego przez Urząd Bezpieczeństwa na potrzeby prac przedwyborczych, co uniemożliwiało mu wykonywanie pracy w odległych od Turku gminach<sup>66</sup>.

Latem 1946 r. komitety znacząco osłabiły, a niektóre wręcz zawiesiły swoją aktywność. Związane to było ze zintensyfikowanymi pracami w gospodarstwach<sup>67</sup>. Od momentu urodzajnych żniw i dobrych zbiorów warzyw nastąpiło zdecydowane polepszenie sytuacji aprowizacyjnej zamieszkującej omawiane gminy ludności.

## MIEJSKA KOMISJA OPIEKI SPOŁECZNEJ W TURKU

Komisja była organem wykonującym zadania przypisane do zadań Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej, a funkcjonowała pod nieco zmodyfikowaną nazwą. Za datę powstania komisji należałoby przyjąć 18 grudnia 1945 r., kiedy to o godz. 17:00 w Zarządzie Miejskim odbyło się jej pierwsze posiedzenie. Cel istnienia komisji określił burmistrz i jednocześnie jej pierwszy przewodniczący Leon Szlezzyngier<sup>68</sup> jako rozpatrywanie „wszystkich spraw wynikających z działalności charytatywnej<sup>69</sup>”. Pierwszym zadaniem nowego organu było segregowanie i rozdzielanie darów UNRRA. Przy czym komisja rozpatrywała i ewentualnie wyjaśniała pojedyncze podania o udzielenie wsparcia w formie odzieży, których – można się domyślać – zwłaszcza w miesiącach zimowych było sporo<sup>70</sup>. Poza tym komisja rozdelała zasiłki, jednakże nie były to zasiłki stałe a jedynie doraźne (jednorazowe wsparcie określonej osoby).

<sup>65</sup> A. Piasecki, *Powiat turecki*, Turek 1999, s. 29-30.

<sup>66</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 62. Pismo A. Włodarczyka do Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w sprawie zarekwirowania motocyklu przez Urząd Bezpieczeństwa z dn. 27 VI 1946 r.

<sup>67</sup> APK, SPT, sygn. 15, k. 64. Protokół z lustracji GKOS-u Uniejów-miasto w dn. 26 VI 1946 r.

<sup>68</sup> W protokole z lipca 1946 r. pojawia się nazwisko innego przewodniczącego: Władysława Woźniaka, a w grudniu tego roku Jana Rymarczyka. Pozostałe osoby będące w pierwszym składzie komisji to: wspomniany W. Woźniak, Jadwiga Fordońska, Weronika Kruszyńska, Franciszek Łuczak, Wiktoria Bijakowska, Romana Młotkiewicz, Stanisław Małolepszy, Kazimierz Drzewiecki. APPK, AMT, sygn. 1650, k. 20, 22. Protokoły Miejskiej Komisji Opieki Społecznej w Turku z dn. 5 VII oraz 13 XII 1946 r.; APPK, AMT, sygn. 1650, k. 29. Zaproszenie na zebranie Miejskiej Komisji Opieki Społecznej w Turku z dn. 17 grudnia 1945 r.

<sup>69</sup> APPK, AMT, sygn. 1650, k. 28. Protokół posiedzenia Miejskiej Komisji Opieki Społecznej w Turku z dn. 18 XII 1945 r.

<sup>70</sup> APPK, AMT, sygn. 1650, k. 25. Protokół posiedzenia Miejskiej Komisji Opieki Społecznej w Turku z dn. 2 II 1946 r.

Na przykład w protokole z lipca 1946 r. czytamy, iż „przystąpiono do rozpatrzenia listy sierot i półsierot z pośród tych wybrano najbiedniejszych 40 sierot którym zatwierdzono zasiłek po 100 zł.<sup>71</sup>”. Przyznawanie darów miało charakter uznaniowy – znajomość środowiska pozwalała komisji stwierdzić komu przysługują świadczenia, a komu one się nie należą – brak przyznania środków argumentowano na przykład w taki sposób: „warunki materialne Ob. Mikołajczak nie są aż tak tragiczne”<sup>72</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując podjęte wątki dotyczące organizacji opieki społecznej na terenie powiatu tureckiego w pierwszych latach po zakończeniu wojny należy stwierdzić, iż był to okres wielostronnych działań organizacyjnych w niezwykle trudnych warunkach. Udało się zorganizować podstawową pomoc w formie ratowniczej w pierwszych miesiącach po zakończeniu okupacji dla osób najbardziej potrzebujących – głównie dożywając dzieci i tworząc domy dla starców i inwalidów. W ciągu pierwszego roku stworzono i sprawnie nadzorowano sieć Gminnych Komitetów Opieki Społecznej, których na dzień likwidacji (30 kwietnia 1949 r.) było szesnaście<sup>73</sup>. Dzięki GKOS-om możliwe było względnie dokładne rozpoznanie potrzeb w terenie, a także adekwatne do potrzeb rozdzielanie pomocy – na przykład tej płynącej od organizacji zewnętrznych. Oczywiście problemy natury organizacyjnej, finansowej, politycznej i in. powodowały, iż opieka społeczna była taktowana jako jedna z ostatnich „spraw do załatwienia” przy tworzeniu struktur powojennych samorządów, niemniej jednak pięć lat jej funkcjonowania charakteryzowało się wyraźnym rozwojem. Na koniec należy przypomnieć, iż po likwidacji Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie, a także jego struktur terenowych (w tym omawianych tu PKOS-u i GKOS-ów) wysiłek włożony w rozwój powojennej opieki społecznej został przez władze Polski Ludowej zaprzepaszczony. W okresie stalinowskim zlikwidowano tworzone z zaangażowaniem społeczników struktury organizacji działających na rzecz osób potrzebujących<sup>74</sup>, oferując w zamian utopijną wizję państwa komunistycznego, które poza wymiarem propagandowym nie oferowało sprawnego działania w omawianej dziedzinie. Pewnym odzwierciedleniem stosunku władz do dokonań Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Turku są notatki i pisma z ostatnich dni działania tej instytucji. Otóż w dniach spisywania protokołów likwidacyjnych i przekazywania majątku podmiotom mającym zastąpić działania komitetu, planowano wykonać pamiątkowe zdjęcie grupowe pracowników. O zgodę na sfinansowanie tego pomysłu z funduszy likwidowanego PKOS-u zwrócono się do Wojewódzkiej Komisji Likwidacyjnej, której odpowiedź była negatywna i argumentowana brakiem podstaw prawnych. W taki sam sposób potraktowano prośbę o pozosta-

---

<sup>71</sup> APPK, AMT, sygn. 1650, k. 22. Protokół posiedzenia Miejskiej Komisji Opieki Społecznej w Turku z dn. 5 VII 1946 r.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 2. Op. cit.

<sup>74</sup> Jak podkreśla Krzysztof Chaczko „(...) w pierwszej dekadzie po II wojnie światowej system opieki społecznej przestał przyciągać uwagę państwa i systematycznie pozbawiany podmiotowości i był traktowany jako niewarty wspomnienia relikw kapitalistycznej Polski”. K. Chaczko, „Polska w soczewce”. *Ewolucja i modernizacja systemu opieki/pomocy społecznej w perspektywie instytucjonalnej*, „Rocznik Administracji Publicznej” 2016 nr 2, s. 359.

wienie choć części środków finansowych (pozostałych po PKOS-ie) na rzecz ubogiej ludności powiatu tureckiego<sup>75</sup>.

#### OPIEKA SPOŁECZNA W POWIECIE TURECKIM W PIERWSZYCH LATACH PO ZAKOŃCZENIU DZIAŁAŃ WOJENNYCH (1945-1949)

**Słowa kluczowe:** opieka społeczna, UNRRA, CKOS, GKOS, Komitet Opieki Społecznej, ratownictwo społeczne, powiat turecki, Turek, kuchnia ludowa

Artykuł dotyczy aktywności samorządowej na polu opieki społecznej w powiecie tureckim w Wielkopolsce w skrajnie trudnych, powojennych warunkach Polski Ludowej. W pierwszych miesiącach po zakończeniu okupacji udało się zorganizować miejscowym społecznikom podstawową pomoc w formie ratowniczej dla osób najbardziej potrzebujących – głównie dożywając ludność i tworząc domy dla starców i inwalidów. W ciągu pierwszego roku stworzono i sprawnie nadzorowano we wszystkich gminach sieć Gminnych Komitetów Opieki Społecznej. Dzięki nim możliwe było względnie dokładne rozpoznanie potrzeb w terenie, a także adekwatne do potrzeb rozdzielanie pomocy – również tej płynącej od organizacji międzynarodowych. Oczywiście problemy natury organizacyjnej, finansowej, politycznej i in. powodowały, iż opieka społeczna była taktowana jako jedna z ostatnich „spraw do załatwienia” podczas tworzeniu struktur powojennych samorządów. Niemniej jednak opisane pięć lat jej funkcjonowania charakteryzowało się wyraźnym rozwojem.

#### SOCIAL WELFARE IN THE TUREK COUNTRY IN THE FIRST YEARS AFTER THE END OF MILITARY ACTIVITIES (1945-1949)

**Keywords:** social work, UNRRA, social welfare, history of social work, Turek Country, local environment

The article concerns self-government activity in the field of social welfare in the Turek Country in Greater Poland in the extremely difficult post-war conditions of the People's Poland. In the first months after the end of the occupation, it was possible to organize basic help in the form of rescue operations for the most needy – mainly feeding the population and creating homes for the elderly and invalids. During the first year, a network of Communal Welfare Committees was created and supervised in all municipalities. Thanks to them, it was possible to identify the needs in the area, as well as their adequate allocation – also the one coming from international organizations. Of course, the problems of the organizational, financial, political and other nature caused that social care was treated as one of the “issues to be dealt with” during the creation of structures of post-war local governments. Nevertheless, the described five years of its functioning was characterized by a clear development.

<sup>75</sup> APPK, SPT, sygn. 18, k. 59. Pismo przewodniczącego likwidowanego PKOS-u oraz przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Turku do Wojewódzkiej Komisji Likwidacyjnej w Poznaniu z dn. 31 V 1949 r.



## **Bibliografia:**

### **Źródła:**

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół Centralny Komitet Opieki Społecznej w Warszawie.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Urząd Wojewódzki Poznański.

Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie,

Starostwo Powiatowe w Turku 1945-1950, Akta Miasta Turku 1801-1950.

### **Opracowania:**

Bednarek J. (2013), *Stanisław Przybylak „Marianna”*, [w:] *Ostatni komendanci, ostatni żołnierze. 1951-1963*, red. red. Grzegorz Kuczyński et al., Warszawa.

Chaczko K. (2009), „Polska w soczewce”. *Ewolucja i modernizacja systemu opieki/pomocy społecznej w perspektywie instytucjonalnej*, „Rocznik Administracji Publicznej” 2016 nr 2, s. 353-372.

Górczyński M. (2009), *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, tom I, Turek.

Jasiak K. (2006), *Oddział partyzancki kpt. „Groźnego” i jego żołnierze „Niepodległość i Pamięć”* nr 13/1 (22), s. 117-144.

Michalak Z. (2007), *Kościelne dzieje Turku*, Kalisz-Turek.

Miłosz J., Piasecki A. (2002), *W socjalistycznej Polsce*, w: *Dzieje Turku*, w: *Dzieje Turku*, red. E. Makowski, C. Łuczak, Poznań.

Piasecki A. (1999), *Powiat turecki*, Turek.

Pląsek R. (2014), *Przemiany polskiego systemu opieki społecznej w latach 1945-1989*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja”, nr 24.

Strykowski K. (2002), *W okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945)*, w: *Dzieje Turku*, red. E. Makowski, C. Łuczak, Poznań.